



Konrad Sobczyk

Ośrodek Mediatorzy.pl

 <https://doi.org/10.15633/9788374386753.13>

Przebieg mediacji – perspektywa praktyka

Jest wiele podejść i sposobów prowadzenia mediacji. W niniejszym artykule chcę Państwu zaprezentować i zwizualizować przebieg mediacji, którego elementy można odnaleźć w pracy i teoretycznych rozważaniach większości mediatorów. Z mojego wieloletniego doświadczenia mediacyjnego wynika, że jest to schemat intuicyjny, który powstał w wyniku obserwacji skutecznych negocjacji prowadzonych przez ludzi każdego dnia.

Chcąc klarownie przedstawić całość procesu mediacji, zmniejszyłem poziom trudności, który może napotkać mediator na poszczególnych etapach pracy ze stronami. W związku z tym w trakcie lektury tego artykułu może powstać wrażenie, że proces mediacji przebiega płynnie, bez żadnych komplikacji. Mam nadzieję, że przedstawiony przykład mediacji Henryka i Klary będzie dla Państwa punktem odniesienia i wskazówką w praktykowaniu mediacji.

Henryk i Klara

Henryk i Klara są razem od 17 lat. Klara ma 43 lata, jest dentystką, pracuje na pół etatu i zarabia 3400 zł miesięcznie. Henryk ma 44 lata, pracuje jako handlowiec w międzynarodowym koncernie w branży alkoholowej i zarabia 12.000 zł miesięcznie. Klara i Henryk są 15 lat po ślubie i mają dwoje dzieci: Aleksandra – 14 lat oraz Julię – 8 lat.

Henryk i Klara mieszkają w domu jednorodzinnym w Otwocku. Dom jest dziś wart około 1.200.000 zł. Kupili go kilkanaście lat temu za 450.000 tysięcy. Rodzice Klary dali im wtedy 300.000 tysięcy. Poza tym mają jeszcze trzypokojowe mieszkanie w Warszawie, które wynajmują, oraz dwa samochody.

Klara zakochała się w koleżance z pracy. W tajemnicy spotkała się z nią kilkakrotnie w hotelu. Henryk odkrył romans przypadkiem, kiedy zauważył w telefonie żony powtarzający się numer. W trakcie rozmowy Klara przyznała się do

romansu. Powiedziała również, że od dłuższego czasu myśli o rozstaniu. Henryk nie rozumie decyzji żony, nie ma również nadziei, że jest w stanie odwieść ją od rozwodu.

Klara zastanawia się jedynie, czy to ona ma się wyprowadzić z dziećmi, czy poprosić Henryka, by on to zrobił. Nie ma pojęcia, co zrobić ze świętami Bożego Narodzenia. Chciałaby spędzić święta z dziećmi i nowym partnerem. Henryk chce, żeby to Klara się wyprowadziła. Chce, żeby w święta było jak dawniej, czyli spędzić je razem, we czwórkę. Jeśli Klara nie ma na to ochoty, Henryk chce spędzić święta z dziećmi i swoimi rodzicami.

Klara i Henryk chcą uniknąć walki w sądzie, dlatego zdecydowali się skorzystać z pomocy mediatora.

Etap pierwszy. Określenie celu i ram mediacji

Budowanie kontaktu i określenie oczekiwań stron wobec mediacji

Umawiając się na pierwszą sesję mediacyjną z Klarą i Henrykiem, warto pamiętać, że dla wielu osób jest to stresująca i krępująca sytuacja. Wielu naszych klientów mediacyjnych pojawia się u nas z poczuciem porażki, winy, wstydu oraz niepokoju o przyszłość swoją i dzieci. Z tego powodu często mają oczekiwania szybkiego i bezbolesnego załatwienia sprawy. W związku z tym celem pierwszego etapu mediacji jest nawiązanie relacji ze stronami, danie im poczucia akceptacji oraz określenie tego, co jest możliwe, a co nie, w ramach mediacji.

Zwykle każdą mediację rozpoczynam od wzajemnego przedstawienia się. Jest to moment, w którym klienci mogą trochę dowiedzieć się o moim doświadczeniu mediacyjnym. Mam nadzieję, że da im to trochę poczucia bezpieczeństwa. Jest to również okazja, żeby strony mediacji mogły opowiedzieć o swoim samopoczuciu oraz nadziejach, z którymi przyszły na mediację. W ten sposób pojawia się przestrzeń na wypowiedzenie niewygodnych uczuć oraz wytyczenie kierunku mediacji. Określenie celu mediacji jest kluczowe w kontekście dobrowolności udziału w mediacji. Staje się ono w rękach stron i mediatora narzędziem ewaluacji procesu mediacji i sprawia, że zarówno mediator, jak i strony są odpowiedzialni za wspólną pracę.

Na początku mediacji Henryk czuł się nieswojo. Miał żal do Klary, że nie dała mu szansy naprawić ich relacji. Był sfrustrowany tym, że po to tylu latach bycia razem potrzebują obcej osoby, żeby się porozumieć w kwestii warunków rozstania. Bardzo chce uniknąć walki w sądzie, ponieważ boi się, jak ta cała sytuacja odbije się na dzieciach. Ma nadzieję na porozumienie, które pozwoli mu cieszyć się ojcostwem.

Klara zaczynała mediację z niepokojem, z jednej strony zastanawiała się, czy mediator mężczyzna, poznając ich historię, nie stanie po stronie Henryka, z drugiej strony miała nadzieję, że mediator pomoże im skupić się na przyszłości i nie pozwoli na bezsensowne wypominanie sobie rzeczy z przeszłości. Miała nadzieję, że uda się wypracować porozumienie, które pozwoli zmniejszyć cierpienie dzieci oraz utrzymać dotychczasowy standard życia. Bardzo nie chciała „prac brudów” w sądzie.

Rola i zadania mediatora

Mając nazwane cele, które strony chcą zrealizować poprzez mediację, ważne jest przedstawienie stronom, w jaki sposób mediator może być w tym pomocny. W wypowiedzi Klary pojawiły się bezpośrednie oczekiwania wobec mediatora. W związku z tym warto zapytać panią Klarę, czy ma jeszcze jakieś inne oczekiwania, a Henryka zapytać, czego on spodziewa się ze strony mediatora.

Klara nie miała więcej życzeń. Natomiast Henryk miał nadzieję, że mediator zapanuje nad ich emocjami.

W nawiązaniu do oczekiwań stron opowiedziałem im, jak widzę swój udział i swoją rolę w procesie mediacji. Strony dowiedziały się ode mnie, że moim zadaniem nie jest danie im gotowych rozwiązań, zamiast tego mogę zaoferować im zarządzanie procesem komunikacji i negocjacji między nimi. W związku z tym moją rolą jest zaopiekowanie się emocjami, które pojawią się w trakcie rozmów i uczynienie ich zrozumiałymi dla stron, a także odsłonięcie ukrytych za nimi potrzeb,

Zadaniem mediatora jest również pozwolić im się skupić na teraźniejszości i przyszłości. Przeszłość w mediacji jest narzędziem pomagającym zrozumieć, co blokuje porozumienie, i sięga się po nią w sytuacji impasu.

Klara i Henryk dowiedzieli się również ode mnie, że głównym celem mediacji jest wypracowanie porozumienia uwzględniającego potrzeby obu stron. W związku z tym moją rolą nie jest ocenianie, kto ma rację, kto jest lepszy, ale spojrzenie na sytuację ich oczami i pomoc w nazwaniu ich potrzeb, obaw, zasobów, którymi dysponują i których mogą użyć do zawarcia porozumienia.

Zapytałem Klarę i Henryka, czy potrzebują jeszcze jakichś informacji, żeby podjąć decyzję o udziale w mediacji. Oboje odpowiedzieli, że nie, a także, że chcą pracować dalej.

Kontrakt mediacyjny

Zanim jednak przeszliśmy do kolejnego etapu, opowiedziałem Klarze i Henrykowi, co jest potrzebne z ich strony, żeby mediacja mogła zakończyć się porozumieniem.

W swojej pracy opieram się na wskazówkach, jakie wypracowali amerykańscy mediatorzy – Gary Friedman oraz Jack Himmelstein. Według nich w związku z tym, że mediator jest bezstronny, każda ze stron musi potrafić reprezentować i chronić własne interesy. Innym warunkiem wstępnym potrzebnym do zawarcia porozumienia jest zgoda na różnicę w przeżywaniu i myśleniu o sytuacji konfliktowej oraz zgoda na różnice potrzeb i interesów. W związku z tym, że celem mediacji jest wypracowanie trwałych rozwiązań, potrzebna jest jeszcze rzetelność informacji oraz zgoda na partnerstwo w procesie podejmowania decyzji.

Po otrzymaniu deklaracji, że zgadzają się na te warunki pracy, zawarłem ze stronami ustny kontrakt mediacyjny.

Umówiliśmy się na poufność mediacji, na pokrycie kosztów po połowie oraz na prawo do powiedzenia STOP, czyli na sygnalizowanie przez każdą ze stron swojego dyskomfortu w trakcie spotkania oraz nazwanie źródła tego dyskomfortu. Ostatnia reguła z jednej strony daje stronom zaufanie do ich umiejętności komunikacyjnych, z drugiej pozwala zadbać o siebie i w trakcie mediacji wypracować wspólnie kontrakt komunikacyjny adekwatny dla ich sposobu komunikacji.

Etap drugi. Opis sytuacji

Zrozumienie zamiast walki o rację

Praca na pierwszym etapie pozwoliła określić cele, które strony chcą osiągnąć w mediacji, oraz zasady współpracy, mające to umożliwić.

Celem kolejnego etapu mediacji jest umożliwienie każdej ze stron przedstawienia sytuacji z własnej perspektywy, z założeniem, że rolą mediatora nie jest rozstrzygnięcie, kto ma rację, kto mówi prawdę, a kto kłamie. Jest to istotna różnica w odniesieniu do logiki sądowej oraz potocznego rozumienia rozwiązywania sporów. Podczas rozpraw przekonanie drugiej strony sporu do swojego obrazu sytuacji niesie ze sobą konsekwencję w przyjęciu przez nią proponowanych przez nas rozwiązań.

Rolą mediatora jest próba spojrzenia na konflikt „oczami” każdej ze stron i zrozumienie sposobu postrzegania i przeżywania sytuacji konfliktowej przez strony. Ten rodzaj pracy pozwala stronom rozluźnić się trochę i odpuścić kurczowe trzymanie się swojego stanowiska.

Klara obawiała się, jak dzieci zareagują na jej decyzję. Bała się tego, w jakim świetle będzie przedstawiana ona i jej nowy partner dzieciom przez tatę i jego rodziców. Zależało jej na tym, żeby dzieci szybko zaakceptowały jej nowego partnera, stąd pomysł, żeby spędzić z nimi najbliższe Boże Narodzenie. Miała nadzieje, że Henryk nie będzie się mścił na niej za to, że od niego odeszła. Liczyła, że uda się wypracować porozumienie, które uchroni dzieci przed skutkami rozwodu i nie zabierze im szans na prawidłowy rozwój oraz nie obniży standardu ich życia. W sprawach majątku była zdania, że należy się jej 50% wartości ich dorobku, na który pracowali wspólnie.

Z perspektywy Henryka jego żona zachowała się niegodnie. Zdawał sobie sprawę, że przegapił sygnały o tym, że czuje się zaniedbana, ale przecież sumiennie realizował umowę, którą mieli – zapewnić rodzinie godne życie. W wolnym czasie był oddanym ojcem. Nie wyobraża sobie sytuacji, w której w związku z decyzją żony ma stracić relacje z dziećmi i dom rodzinny. Henryk boi się, że Klara będzie chciała zastąpić dzieciom ojca swoim nowym partnerem. Nie wyobraża sobie, żeby Aleksander i Julka miały z nim spędzić najbliższe święta

Bożego Narodzenia. Martwi się też o dzieci i o to, jak przeżyją ich rozwód. Nie wyobraża sobie, że będzie utrzymywał Klarę po rozwodzie.

Agenda mediacji

Postawa bezstronności mediatora przy wysłuchaniu perspektywy każdej ze stron pozwala często na przekierowanie uwagi z wzajemnych zarzutów i pretensji na przyszłość oraz na zdefiniowanie wyzwań, przed którymi staje rozstająca się para. Zadaniem mediatora jest z jednej z strony dać stronom zrozumienie, z drugiej przełożyć uzyskane od stron informację na kwestię do mediacji. Spisując tematy, warto użyć flipchartu, żeby z jednej strony nasi klienci mieli kontrolę nad procesem, z drugiej – mieli poczucie zrozumienia i nie musieli wracać do przeszłości.

Tematy do mediacji	
p. Klara	p. Henryk
<ul style="list-style-type: none">- opieka nad Aleksandrem i Julką,- wizerunek mamy w oczach dzieci po rozstaniu,- standard życia dzieci po rozwodzie,- nowy partner w życiu Aleksandra i Julki,<ul style="list-style-type: none">- Boże Narodzenie,- podział majątku.	<ul style="list-style-type: none">- opieka nad Aleksandrem i Julką,<ul style="list-style-type: none">- utrzymanie dzieci,- nowy partner mamy w życiu dzieci,<ul style="list-style-type: none">- Boże Narodzenie,- podział majątku.

Kolejnym krokiem, który stawia mediator wraz z klientami, jest wypracowanie agendy mediacji. Na początku warto sprawdzić, czy strony są gotowe rozmawiać na wszystkie tematy, które pojawiły się na flipcharcie. Jeśli mamy brak zgody na któryś ze zgłoszonych tematów, to trzeba ustalić, co to oznacza dla procesu mediacji. Czasami może to skutkować zakończeniem mediacji.

W sytuacji, w której klienci są zgodni, określamy z nimi porządek negocjowanych tematów. Warto również doprecyzować, co kryje się pod ogólnymi sformułowaniami.

Agenda mediacji: Klara i Henryk

1. Opieka nad Aleksandrem i Julią
 - a) władza rodzicielska;
 - b) miejsce stałego pobytu;
 - c) czas dzieci z każdym z rodziców (okres szkoły, czas wolny od szkoły, święta);
 - d) wizerunek rodziców w oczach dzieci po rozwodzie;
 - e) nowy partner mamy.
2. Utrzymanie/standard życia Aleksandra i Julki
3. Podział majątku
 - a) dom;
 - b) mieszkanie;
 - c) samochody.
4. Forma rozstania

Etap trzeci. Nazwanie potrzeb i budowanie wzajemnego zrozumienia

Fundamenty porozumienia

Ten krok w mediacji stanowi fundament w pracy nad rozwiązaniami. Celem pracy mediatora jest umożliwienie stronom myślenia o rozwiązaniach z perspektywy swoich interesów i potrzeb oraz wzięcie za nie odpowiedzialności. Przejście od wysuwania roszczeń i formułowania oczekiwań wobec drugiej strony na poziom potrzeb buduje w mediacji wzajemne zrozumienie oraz skutkuje większą elastycznością negocjacyjną naszych klientów.

Ponieważ w życiu codziennym rzadko rozmawiamy o potrzebach, praca na tym etapie jest dwustopniowa. Zwykle zaczynam ten etap od pytania o ulubiony scenariusz rozwiązań w wybranym przez strony obszarze. Następnie – poprzez pytania o znaczenie, ważność i istotę – przechodzimy wspólnie na poziom potrzeb i interesów.

Opieka nad Aleksandrem i Julią	
IDEALNY SCENARIUSZ	
Tata	Mama
<ul style="list-style-type: none">▪ Sprawujemy opiekę w systemie tydzień na tydzień, dni wolne dzielimy pół na pół.▪ Święta spędzamy tak jak dotychczas, jeśli nie, to każdy ze swoją rodziną, nowy partner mamy pojawia się na nich najwcześniej za rok.▪ Dzieci poznają nowego partnera mamy najwcześniej za pół roku.▪ Domem dzieci zostaje ich dom rodzinny.▪ Mamy wspólną władzę rodzicielską.▪ Dbamy o to, żeby zmienić w życiu dzieci najmniej, jak się da.▪ Dbamy o to, żeby dzieci miały dobrą relację z tatą i mamą i ich rodzinami.	<ul style="list-style-type: none">▪ Dzieci mieszkają ze mną. Z tatą spędzają co drugi weekend.▪ Dzieci kontynuują naukę w tych samych szkołach i biorą udział w tych samych zajęciach dodatkowych.▪ Tata i jego rodzina nie obarcza mnie winą za rozpad rodziny i nie nastawia dzieci przeciw mnie i mojemu nowemu partnerowi.▪ Dzieci poznają w miarę szybko mojego nowego partnera.▪ Mamy wspólną władzę rodzicielską.
POTRZEBY	
<ul style="list-style-type: none">▪ Móc uczestniczyć w życiu dzieci i umożliwić im udział w moim życiu.▪ Mieć poczucie, że mama traktuje mnie jak równoprawnego i wartościowego rodzica dla Aleksandra i Julki.▪ Nowy partner nie zastępuje mnie dzieciom.▪ Dać dzieciom poczucie bezpieczeństwa, stabilności.▪ Być oparciem dla dzieci szczególnie w czasie po rozstaniu.▪ Dać dzieciom oparcie w rodzicach i w dziadkach.▪ Dzieci nie czują się winne rozstania.	<ul style="list-style-type: none">▪ Nie stracić Aleksandra i Julki.▪ Nie musieć wybierać między dziećmi a nowym partnerem.▪ Nie obciążać dzieci swoją decyzją.▪ Dać dzieciom szansę na spokojne dzieciństwo i zdrowy rozwój.▪ Zapewnić dzieciom poczucie bezpieczeństwa i stabilność.▪ Zapewnić dzieciom wsparcie w przeżywaniu rozstania rodziców.▪ Mieć poczucie, że wspólnie odpowiadamy za dzieci i możemy na siebie liczyć.

Spisując idealne scenariusze stron oraz ich potrzeby, warto zapisać je na osobnych kartkach (osobne idealne scenariusze, osobno potrzeby).

Budowanie wzajemnego porozumienia

Zanim przejdziemy do poszukiwania rozwiązań uwzględniających potrzeby, zadaniem mediatora jest sprawdzić, czy nasi klienci są w stanie uznać – a może nawet zrozumieć – potrzeby drugiej strony. Jest to moment, w którym strony sporu muszą sobie same odpowiedzieć na pytanie, czy są gotowe szukać rozwiązań, które uwzględnią to, co ważne i istotne dla byłego męża/ taty dzieci, dla byłej żony/mamy dzieci.

Patrząc na potrzeby żony, pan Henryk zrozumiał, skąd jest to jej parcie na szybkie zapoznanie dzieci z jej nowym partnerem.

Patrząc na potrzeby męża, pani Klara zrozumiała, że pan Henryk stracił już jej miłość i bardzo mu zależy na utrzymaniu bliskich, pełnych miłości relacji z dziećmi.

Oboje stwierdzili, że mają podobne i wspólne potrzeby, jeśli chodzi o Aleksandra i Julkę.

Etap czwarty. Kreowanie opcji i negocjowanie rozwiązań

Kreowanie rozwiązań

Mając nazwane i uznane potrzeby, proponujemy stronom mediacji namysł nad rozwiązaniami, które pozwolą urzeczywistnić je w życiu codziennym. Pierwszym krokiem na tym etapie jest kreowanie rozwiązań. W związku z tym, że etap trzeci zaprasza naszych klientów do wglądu w siebie, natomiast etap czwarty jest skoncentrowany na konkretnych rozwiązaniach, warto między nimi zrobić przerwę, np. wysłać strony na spacer. Przy pracy z Klarą i Henrykiem nad opieką nad dziećmi mieliśmy naturalną przerwę, ponieważ etap budowania zrozumienia wypadł na ostatnie kilkanaście minut drugiej sesji mediacyjnej. W związku z tym poprosiłem ich, żeby w domu popatrzyli na zdjęcia plakatów z idealnymi scenariuszami oraz potrzebami i w zgodzie z zasadami „burzy mózgów” pomyśleli o rozwiązaniach, które odpowiadałyby na potrzeby obu stron.

Na początku trzeciej sesji ustaliliśmy, że w oparciu porównanie idealnych scenariuszy i potrzeb Klara i Henryk mogą umówić się na to, że:

1. Wnioskujemy o wspólną władzę rodzicielską.
2. Miejscem stałego pobytu dzieci będzie dom w Otwocku.
3. Czas wolny od szkoły będą dzielić pół na pół.
4. Dbamy o dobry wizerunek każdego z nas w oczach dzieci.

W temacie czasu dzieci z każdym z rodziców pojawiły się następujące opcje:

- mieszkają z każdym z rodziców naprzemiennie – tydzień na tydzień;
- mieszkają z mamą, co drugi weekend (pt.–nd.) i jedno popołudnie w tygodniu z tatą;
- mieszkają z każdym z rodziców naprzemiennie – 2 tygodnie na 2 tygodnie, przy czym co drugi weekend mieszkają z mamą, a co drugi tydzień od czwartku po szkole do poniedziałku rano – z tatą;
- podział tygodni na 2 na 2 tygodnie i co drugi weekend.

W temacie świąt (przerwa świąteczna w szkole) pojawiły się następujące opcje:

- co drugie święta naprzemiennie;
- wigilia razem; pierwszy dzień Bożego Narodzenia (w lata parzyste – tata, nieparzyste – mama);
- drugi dzień Bożego Narodzenia (w lata parzyste – mama, nieparzyste – tata);
- Wielkanoc – naprzemiennie;
- podzielenie okresu wolnego od szkoły w okresie przerwy świątecznej i spędzenie ich naprzemiennie:
 - Boże Narodzenie od ostatniego dnia szkoły do godziny 19.00 pierwszego dnia świąt;
 - od godziny 19.00 pierwszego dnia świąt do końca przerwy świątecznej;
 - od środy do godziny 19.00 Wielkiej Soboty;
 - od godziny 19.00 Wielkiej Soboty do końca przerwy świątecznej.

W temacie nowy partner mamy w życiu dzieci:

- od najbliższych świąt Bożego Narodzenia (w praktyce 2 miesiące);
- za rok;
- wizyta u psychologa dziecięcego.

Ewaluacja i wybór rozwiązań

Zadaniem mediatora jest pomóc stronom konfliktu dokonać oceny opcji i wyboru rozwiązania. W pracy z Klarą i Henrykiem – poza potrzebami – zebraliśmy dodatkowe kryteria, na które powinny odpowiedzieć najbliższe im rozwiązania.

Kryteria oceny rozwiązań

W kwestii czasu dzieci z każdym z rodziców:

- możliwości czasowe każdego z rodziców,
- tęsknota rodzica za dziećmi i dzieci za rodzicem.

W kwestii świąt:

- możliwość dzieci spotkania z każdym rodziców.

W kwestii nowego partnera:

- emocje dzieci.

W związku z przyjętymi kryteriami Klara i Henryk wybrali następujące rozwiązania:

- W kwestii czasu z dziećmi – opieka naprzemienna tydzień na tydzień – przy czym 3 razy w „tygodniu taty” dzieci są popołudniu u mamy i tata odbiera je od niej.
- W kwestii świąt – podzielenie świąt i spędzanie ich naprzemiennie.
- W kwestii nowego partnera – wizyta u psychologa i omówienie tej kwestii po zakończeniu pozostałych tematów.

Pozostałe tematy: utrzymania dzieci, podziału majątku i formy rozstania zostały przepracowane w tym samym schemacie: potrzeby – budowanie wzajemnego zrozumienia – kreowanie opcji – wybór rozwiązania.

Etap piąty. Podsumowanie mediacji

Spisanie porozumienia

Jednym z głównych celów mediacji jest trwałość porozumienia. Chcąc ją zapewnić, mediator musi pomóc stronom przełożyć wypracowane rozwiązania na porozumienie, które będzie zrozumiałe dla naszych klientów oraz będzie precyzyjnie określać ich zobowiązania i prawa. Istotne jest również, by wypracowane porozumienie było zgodne z prawem, nie dążyło do jego obejścia i było zgodne z zasadami współżycia społecznego.

To od mediatora zależy, jak będzie wyglądał proces spisania ustaleń, czy on przygotowuje dla swoich klientów roboczą wersję porozumienia, czy też klienci zrobią to sami w oparciu o podsumowanie sesji mediacyjnych.

W przypadku Klary i Henryka to ja przygotowałem dla nich roboczą wersję porozumienia.

Porozumienie mediacyjne zawarte w dniu

pomiędzy:

Klarą (Pesel)

zamieszkałą:

i

Henrykiem (Pesel)

zamieszkałym:

zwanymi dalej Stronami lub Rodzicami, w obecności mediatora Konrada Sobczyka w Ośrodku Mediacyjnym „Mediatorzy.pl”

Preambuła

Z szacunku do naszej miłości i nadzieją na dobrą dla naszych dzieci relację rodzicielską ustalamy:

I. Forma rozstania

Strony zgodnie ustalają, że będą wnioskować o rozwód bez orzeczenia o winie.



II. Władza rodzicielska nad Aleksandrem (PESEL) i Julią (PESEL)

Rodzice umawiają się, że będą wnioskować o wspólną władzę rodzicielską.

III. Miejsce stałego zamieszkania Aleksandra (PESEL) i Julii (PESEL)

Rodzice zgodnie ustalają, że miejscem stałego pobytu dzieci będzie dom rodzinny w Otwocku przy ulicy

IV. Opieka nad Aleksandrem (PESEL) i Julią (PESEL)

1. Codzienność

a) Rodzice umawiają się, że będą sprawować opiekę nad dziećmi w systemie naprzemiennym w okresie tydzień na tydzień.

b) Momentem przejścia między domami rodziców będzie piątek po zajęciach szkolnych dzieci.

c) W czasie tygodnia z tatą, we wtorki, środy i czwartki dzieci wracają po szkole do domu mamy. Do taty wracają o godzinie 18.30.

2. Dni wolne od szkoły

a) Rodzice ustalają, że będą dzielić czas z dziećmi w dni wolne od szkoły w podziale 50% na 50%.

b) Boże Narodzenie

- W lata parzyste dzieci spędzają pierwszą część świąt (od ostatniego dnia szkoły do 19.00 pierwszego dnia świąt z tatą w lata nieparzyste z mamą).
- W lata parzyste dzieci spędzają drugą część świąt (od 19.00 pierwszego dnia Świąt BN do końca przerwy świątecznej) z mamą w lata nieparzyste z tatą).

c) Wielkanoc

- W lata parzyste dzieci spędzają pierwszą część świąt (od środy do 19.00 Wielkiej Soboty) z mamą, w lata nieparzyste z tatą.
- W lata parzyste dzieci spędzają drugą część świąt (od 19.00 Wielkiej Soboty do końca przerwy świątecznej) z tatą, w lata nieparzyste z mamą.

d) Ferie zimowe

- Rodzice ustalają, że dzieci będą spędzać z każdym z rodziców tydzień ferii zimowych.



- Ostateczny podział tygodni rodzice uzgodnią najpóźniej do końca listopada.

e) Majówka/Boże Ciało

- Rodzice umawiają się, że dzieci będą spędzać z rodzicami tzw. długie weekendy w systemie naprzemiennym.
- Do końca lutego danego roku rodzice będą ustalać, który z nich spędzi z dziećmi „majówkę”, a który Boże Ciało.

f) Wakacje

- Rodzice zgodnie ustalają, że w lata parzyste w lipcu opiekę nad dziećmi sprawuje mama, w sierpniu tata.
- Rodzice zgodnie ustalają, że w lata nieparzyste w lipcu opiekę nad dziećmi sprawuje tata, w sierpniu mama.

3. Nowi partnerzy rodziców w życiu dzieci

Po wizycie u psychologa, mając na względzie komfort emocjonalny dzieci, rodzice ustalają, że:

a) Dzieci poznają nowego partnera mamy dwa miesiące po wyprowadzeniu się mamy z domu rodzinnego.

b) Rodzice zamieszkają z nowymi partnerami najwcześniej rok od momentu wyprowadzenia się mamy z domu rodzinnego.

V. Utrzymanie Aleksandra (PESEL) i Julii (PESEL)

a) Rodzice ustalają, że tata będzie wpłacał każdego miesiąca kwotę 700 zł (siedemset złotych) na każde z dzieci (w sumie 1400 zł) tytułem partycypowania w bieżących kosztach ich utrzymania.

b) Płatność będzie realizowana do rąk własnych mamy w terminie do 10 dnia każdego miesiąca.

c) Rodzice umawiają się, że koszty: ubrań, edukacji, opieki zdrowotnej i wyjazdów dzieci będą dzielić po połowie.

VI. Podział majątku

1. Dom w Otwocku

Strony zgodnie ustalają, że dom rodzinny w Otwocku w przy ulicy
..... o numerze księgi wieczystej będzie
własnością p. Henryka.

2. Mieszkania w Warszawie

Strony zgodnie ustalają, że mieszkanie w Warszawie przy ulicy
o numerze księgi wieczystej będzie własnością p. Klary.

3. Samochody

Strony umawiają się, że:

a) Samochód marki o numerze rejestracyjnym
..... będzie własnością p. Klary

b) Samochód marki o numerze rejestracyjnym
..... będzie własnością p. Henryka

Przesyłając Klarze i Henrykowi roboczą wersję porozumienia, poprosiłem ich nie tylko o sprawdzenie tekstu ustaleń, ale również o konsultacje z ważnymi dla nich osobami. Jeśli w proces są zaangażowani prawnicy, jest to idealny moment na skorzystanie z ich wiedzy i doświadczenia. Przeprowadzone konsultacje czasami powodują, że niektóre punkty porozumienia trzeba ponownie przemyśleć lub je skorygować. Warto jednak wykonać tę pracę, ponieważ wzmacnia ona u stron świadomość konsekwencji podjętych decyzji oraz sprawia, że ważne osoby z otoczenia naszych klientów stają się sojusznikami wdrażania w życie wypracowanych ustaleń.

Ewaluacja procesu mediacji

Proces mediacji odbywa się na dwóch poziomach: rzeczowym i psychologicznym. Na poziomie rzeczowym mediację podsumowuje spisane porozumienie.

Pomostem między sformulowaniem porozumienia a momentem wdrażania go w życie jest rozmowa o tym, czym był dla stron sam udział w mediacji. Z jakim nastawieniem go zaczynali, z jakim go kończą i wchodzi w kolejny etap w życiu. Co wnieśli do procesu mediacji i co w zamian otrzymali. Jest to moment na docenienie włożonego w mediację wysiłku i pogratulowania sobie sukcesu, jakim jest plan działania na przyszłość.

Klara przyznała, że rozpoczęła z niepokojem rozmowy o dzieciach i jej relacji z nimi oraz z poczuciem winy wobec Henryka. Proces mediacji i porozumienie dały

jej nadzieję, że będą w stanie towarzyszyć dzieciom w transformacji ich rodziny. Ze swojej strony dała cierpliwość wobec uszczypliwości Henryka, chęć dzielenia rodzicielstwa oraz rezygnację z domu rodzinnego. Ucieszyła się, że mogła wykonać gest wobec Henryka, a on go przyjął.

Henryk rozpoczął mediację z poczuciem krzywdy i lękiem o przyszłość swoją i dzieci. Proces mediacji pokazał mu, że był kimś ważnym dla Klary i że Klara ceni go jako ojca. Cieszyło go bardzo, że wygląda na to, że będzie więcej z dziećmi, niż to było możliwe, kiedy byli małżeństwem. Ze swojej strony wniósł zrozumienie dla decyzji Klary i chęć większego wkładu w utrzymanie dzieci.

Podsumowanie

Zadaniem mediatora jest pomóc stronom przejść od walki o rację i wzajemnych zarzutów do pracy nad porozumieniem opartym o potrzeby wszystkich stron. Proces ten wymaga czasu i przejścia przez kolejne etapy procesu mediacji. Przy pomocy mediatora nasi klienci mogą określić swoje cele na przyszłość i zgodzić się na model pracy z konfliktem, który zakłada partnerstwo i współodpowiedzialność. Pozwala stronom nazwać i uporządkować kwestie sporne, zbudować wzajemne zrozumienie na poziomie potrzeb i wreszcie zaimplementować te potrzeby w życiu.

Proces mediacji daje naszym klientom szansę na wyjście z godnością z trudnej sytuacji i nabycie kompetencji negocjowania i radzenia sobie z konfliktami w życiu. Naszym przywilejem jest możliwość towarzyszenia im w tym procesie.

Bibliografia:

1. Friedman G., Himmelstein J., *Die Scheidungsmediation – Anleitung zu einer fairen Trennung*, Reinbeck 1996.